RUSKI INWALID

No 113.

PIĄTEK. 16 Maia. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francyia. Włochy. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 16 Maia.

Nayłaskawiey mianowani zostali kawalerami orderu Stey Anny 2 klassy: Professor *Grozdow*; tegoż orderu 3ciey klassy Kommisarz powiatowy: *Krestecki*, Kapitan Artylleryi morskiey drugiey rangi *Trofimow*, i Maior Staroruski *Normandski*. Tegoż orderu 2giey klassy z brylantami: służący w komitecie ministrów Radca Stanu *Suchoprudcki* i Radcy Kollegscy *Kozarynow* i *Jeżeliński*.

Ofiary dla jnwalidów.

Kommissyia Wileńskiego Kommisoryiatskiego Depo przesłała do komitetu ustanowionego w dniu 18 Kwietnia 1814 roku rubli ass. 1000, ofiarowane przez JW. Jenerała piechoty *Lassy*, z summy stołowey. Takową ilość pomieniony Jenerał postanowił wnosić do kassy Jnwalidów corok

Oświadczenie Wdzięczności.

Jeżeli iest dobroczynność, powinna bydź także i wdzięczność.—Oto iedno uczucie które okazać mogę dla moich szlachetnych i niewiadomych dobroczyńców, a przeto pospieszam z dopełnieniem tego świętego dla mnie długu. Rozumiem, że wielu iest wiadomym nieszczęśliwy powrót z Kadyxu *Bohdanowa* i *Czeczeryna*. Ostatni z tych zostawił mnie matkę swoią, trzech siostr i małego brata zabrawszy z sobą ostatnią nadzieię i podporę iaką miałam na ziemi.«

»Na wielkim tygodniu oddano mnie *powiestkę* na list i 200 rubli; lecz odebrawszy pieniądze i nieznalazłszy przy nich listu, w zadumieniu poczęłam pilnie rozbierać kopertę. Nakoniec postrzegłszy coś napisanego w srodku, rozerwałam kopertę i przeczytałam następuiące słowa: »Naypokorniey prosiemy o »przyięcie tey małey ofiary od kollegów ze»szłego iey syna.«

»Kto tylko ma dzieci i doznał nieszczęść moim podobnych, ten może wyobrazić sobie uczucia iakiemi w tę chwilę scisnione było serce żałosney matki. Skoro łzy cokolwiek mnie przyniosły ulgi, naypierwszem moiem życzeniem było: wynaleść srodek okazania wdzięczności moiey tym niewiadomym przyiaciołom ludzkości! Gdzież mogę przyzwoiciey okazać takową iak w pismie peryio-

dycznem którego cel tak iest szlachetny? Niechże wiedzą dobroczyńcy moi, że podali rękę wsparcia kobiecie umieiącey to czuć i cenić, matce, opłakuiącey stratę naylepszego syna; a swiat niech się przekona, że miłość chrześciiańska nie iest bynaymniey obcą dla serc naszych współ rodaków.»

— Gazeta codzienna warszawska pomieściła następny artykuł z Połocka: Z jednego artykułu gazety cudzoziemskiey, w którey napisano, że Jezuici włoscy obrali sobie nowym jenerałem tego, który ostatecznie był prowincyałem, niektóre iuż urodziły się fałszywe wieści; jeszcze więcey ich urodzić się może. Zapobiegaiąc temu, donosi się, że Jezuici włoscy nie obrali sobie nowego Jenerała: gdyż Jererał zakonu iest ieden dożywotni. Kiedy stolica S. apostolska rzymska w r. 1814 Sierpnia d. 7 zakon Jezuicki powszechnie przywróciła i w zastępstwie Jenerała w Rosssyi będącego naznaczyła *provisorie* zarządzaiącego pod imieniem *Vicarius Jeneralis*; z tego powodu zamiast X. *Perellego* ostatniego w Rzymie wikarego, naznaczony teraz został wikarym X. *Fortis* nie zaś *Fioris*, iak niektóre gazety ogłosiły który był prowincyałem, a na prowincyała wyznaczono X. *Sineo della Torre*, który pierwiey był starszym Jezuitów w kantonie Walezyi, toż w Fryburskim mieszkaiących. Oto cała istota rzeczy w gazetach mylnie wyrażoney, z którey się pokazuie, że ani nowey w Rzymie elekcyi Jenerała Jezuickiego nie było; ani X. *Fortis* nie iest Jenerałem, ale wikarym czyli zastępcą Jenerała X. *Tadeusza Brzozowskiego*, dotąd w państwie Rossyyskiem w Połocku żyiącego.

z Wilna, 29 *Kwietnia*.

— Dnia 21 t. m., w sali pałacu JW. Woiennego Gubernatora, w obliczu licznego zgromadzenia Osób wszelkiego stanu i płci odprawiło się pierwsze publiczne posiedzenie, Oddziału Wileńskiego Bibliynego Towarzystwa Rossyyskiego, dla zdania sprawy z działań iego przeznaczone. JW. Woienny Gubernator i kawaler, *Rzymski Korsaków*, na czele Dyrektorów Komitetu, zagaił posiedzenie, mową w ięzyku rossyyskim, którą potem Dyrektór, Marszałek powiatu trockiego. JW. *Strawiński*, czytał w polskiem słumaczeniu. Po zagaieniu, Sekretarz Oddziału, Radca dworu i kawaler, *Becu*, Profesor, przeczytał listę Dyrektorów, którzy składali komitet Oddziału, i nowo przybranych do tegoż komitetu członków. Naostatek kassyer komitetu, *Marcinowski*, czytał w ięzyku polskim zdanie sprawy, które w drukowanych exemplarzach razem z xiążeczką o celu Towarzystwa i srodkach do iego osiągnienia, po skończonem posiedzeniu, publiczności rozdawane było. Podług tego zdania sprawy: Rossyyskie Towarzystwo Bibliyne, liczy iuż siódmy rok swoiego bytu. W okresie tym utworzyło się 120 oddziałow i stowarzyszeń bibliynych; Towarzystwo sporządziło wogóle 59 wydań xiąg Pisma ś. starego i nowego Testamentu, w 21 iezykach, a 270,600 exemplarzy, a których rozeszło się drogą przedaży 59,832 exemplarzy, rozdarowano 9,101 exemplarzy. Za staraniem towarzystwa tłumaczą się xięgi ss. na ięzyki: rossyyski, nagayski, kirgiski, kałmucki, buratski, koreiski; Ewanieliia zaś, na czuwaski, czeremiski, mordwiński, ostiacki, bogulski i samoiedzki. Towarzystwo w pięciu leciech miało w przychodzie 971,608 r. 25 kop.; wydatku 883,331 r. 4 kop.

Oddział Wileński utworzony został d. 23 października 1816 r.; członków i dobrodziejów Towarzystwa liczy 147. Zapisy ofiar rocznych czyniły r. 2,463, kop. 20, ofiary iednorazowe rubli 1883, kop. 95. Przychod do dnia 1 stycznia 1819, był: r. 11,924, kop. 15, wydatek 10,285 r., 90 kop. w kassie zostawało r. 168, kop. 25. Rozeszło się drogą przedaży w ięzykach; sławiańskim, polskim, niemieckim do 1,200 exemp., a darowano do 80 exemplarzy, mianowicie dla szpitalów i zakładow miłosiernych. JW. Woienny Gubernator przez siebie zakupionemi xięgami Nowego Testamentu, obdarzył więzienia całey gubernii. Równie do zebrania zapisow, iak i do rozszerzenia xiąg pisma s., przyłożyli się JWW. Marszałkowie powiatowi, tudzież WW. JXX. Dziekani i Proboszcze, i Uniwersytet. Przedaż bez nagrody utrzymuie JP. Zawadzki, typograf i bibliopola uniwersytetu. Nowego Testamentu w ięzyku litewskim, rozeszło się do 2,000 exemplarzy. Ta s, xięga pierwszy raz iescze przełożona na ten ięzyk, podług kościoła katolickiego, pracą i wydrukowana nakładem JO. Xiążęcia Jmci Giedroycia, Biskupa Zmudzkiego. Xiążę Zubow dla swoich włoscian zakupił iey 300 exemplarzy. Znaczna także liczba rozeszła się drogą przedaży i daru Nowego Testam ntu, w ięzyku hebrayskim, wydanego staraniem Londyń-

skiego towarzystwa, które się utworzyło w celu upowszechnienia nauki chrystusowey pomiędzy Żydami a tem samem nawrócenia ich do religii obiawioney.

W temże zdaniu sprawy obięta iest wiadomość bibliograficzna xiąg Pisma ś., drukowanych w iezyku sławiańskim i polskim z uczonych dzieł PP. Lindego, Bandtkiego, Bentkowskiego i Sopikowa czerpana. Wszystkich wydań w języku polskim xiąg Pisma ś., podług róźnych wyznań, w róźnych mieyscach Europy było: całey Biblii 16, Nowego Testamentu 26; a mianowicie:

Katolickiego Biblii	8.	Now. Test.	8.
Auszpurskiego —	— 1	— —	— 6.
Reformowanego	— 4	— —	— 2.
Reform i Auszpur.	— 1	— —	— 1.
Socyniańskiego.	— 1	— —	— 4.
Aryańskiego	— — 1	— —	— 4.
Unitaryuszów	— — —	— —	— 1.

Nowe ofiary roczne i iednorazowe, na rzecz Towarzystwa Bibliynego Rossykiego, w Oddziale Wileńskim, w dniu publicznego posiedzenia zapisane, do 600 rubli wynoszą.

N. Cesarz Jegomość udarować raczył JW. Marszałka gubernskiego, *Romera*, brylantowanemi znakami orderu S. Anny 2giey klassy, które przesłane mu zostały przy liscie JW. Ministra spraw duchownych i oświecenia kraiowego, w brzmieniu następuiącem:

Ministeryum spraw duchownych i kraiowego oświecenia.

Departament kraiowego oświecenia Oddział II, stoł 2.

w S. Petersburgu dnia 7 marca 1819 r. N. 810.

Przesyłaiąc brylantowe znaki orderu swiętey Anny 2giey klassy.

Do Pana Radcy Stanu i Kawalera *Romera*.

Cesarz Jegomość na przedstawienie moie, uczynione stosownie do przełożenia P. Kuratora wileńskiego wydziału edukacyynego, o gorliwości waszey i odznaczaiącem się poświeceniu się ku służbie, w sprawowanych przez was obowiązkach w Kommissyi wileńskiey funduszów edukacyynych, nayłaskawiey udarować Was raczył brylantowanemi znakami orderu S. Anny drugiey klassy, które mam honor do Was przy tem piśmie przesyłać.

Minister Spraw duchownych i kraiowego oświecenia.

Xiążę *Alexander Galicyn.*

Dyrektor *Bazyli Popow.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

z Hanau, 7 Maia.

Oddawna iuż niemielismy żadney wiadomosci o *Sandzie*, a ztąd niektórzy rozumieli że iuż on nieżył, gazety nawet niektóre doniosły były że rzeczywiście iuż umarł i pogrzebiony był sekretnie przez ludzi utrzymywanych w domu poprawy Manheymskim. Teraz dopiero powzięlismy pewną wiadomość ze źródeł wiary godnych, że Sand nietylko żyie lecz nadto wyszedł ze wszelkiego niebespieczeństwa, pomimo naytrudniey sze operacyie które wytrzymał. A tak pogłoski o nadwerężeniu płuc nieuleczonem, o gorączce wolnie trawiącey i innych temu podobnych okolicznościach, zupełnie byłybezzasadne. Publiczność z tem większem podziwieniem może teraz oczekiwać powrótu iego do zdrowia, które iednakże nie tak rychło nastąpić może. spodziewaią się że zeznania iego dalsze wyiaśnią całą tę tak czarną sprawę. Rodzina zaś nieszczęśliwego P. *Kotzebue* wyiechała z Manheymu do Rewla do Rossyi, składa się takowa z wdowy zabitego, małoletniego iego potomstwa, syna iego Podpułkownika w służbie Rossyyskiey i żony tego ostatniego. Pozawczora wszystkie te osoby w trzech powozach przeiechały przez Frankfort, a wczora przez miasto tuteysze.

FRANCYIA.

z Paryża, 1 Maia.

W iednym z ostatnich numerów *Minerwy Francuzkiey* czytamy artykuł następuiący: »Cóż mamy powiedzieć o tym zastanawiaiącym processie który się teraz toczy z dwoma osobami w Wann (P. *Leguesvalle* i *Legale*) ktorzy ieździli do Londynu w celu ułożenia tam proiektu względem oderwania Bretanii od Francyi? Naydziwnieyszem iest ich własne zeznanie i upewnienie, że to ich przedsięwzięcie dla tego tylko pomyślnego niewzięło skutku, że niemogli złożyć napismiezaleceń od dowodców woysk Królewskich! Pytanie: O iakiem to woysku Królewskiem iest tu mowa? Sąź iescze iakie inne woyska królewskie oprócz znaiomych nam pod tem imieniem? Lecz tu iescze niekoniec. W pismach wiary godnych z Lavalle co w Departamencie Mayence zapewniaią, że Kawaler orderu Sgo Ludwika P. *Billard* miał stanąć przed sądem dla usprawiedliwienia się z obwinienia: iakoby czynił zaciąg *dla*

iakiegoś woyska w St. Brie co w Departamencie brzegów północnych. Kilku obywateli było powołanych przed sąd za to; że widzieli uzbroione kupy ludzi z zielonemi kokardami i donieśli o tem zwierzchności. Miasto wdzięczności obwiniono ich o rozsiewanie pogłosek buntowniczych. Lecz wkrótce uznano że doniesienie ich było sprawiedliwem, i tak uwolnieni zostali uroczyście.»

(*z Gazety Hamburgskiey*).

W ł o c h y.

Od granic Włoskich, 30 *Kwietnia*.

Dnia 17 i 18 Wezuwiusz mocno wyrzucał ognie: lecz żadney nieprzyczynił szkody; lawa albowiem płynęła po śladach pierwszych wybuchów.

ROZMAITOŚCI.

Pieśń.

z Gazety Warszawskiey.

Na 3 dzień Maia roku 1792. (*)

Wyższym nad Nieba wzniosły Maiestatem
Boże! co raczysz zawiadywać światem
I dobrodzieystwy, czym iesteś, obiawić,
Pozwol zię sławić.

Lud twóy, Lud Braci znękan niegdyś marnie,
Wesoł do Twego Kościoła się garnie.
Przyym na ofiarę Opatrzności święta!
Stargane pęta.

Day użyć, coś dał, w pokoiu i zgodzie.
Day ducha rady i męztwa w Narodzie,
Podległość rządną, w swobodzie wstrzymałość
W działaniu trwałość.

Niech łaski Twoiey będzie uczestnikiem
Król, Radny, Rycerz, Mieszczanin z Rolnikiem,
Dotąd, gdy większą szczęśliwą swobodą
Tyś sam nagrodą.

Odkrycie Kawy.

Mówią iż pasterz trzody koz żalił się pewnego razu przed zakonnikami, że trzoda iego przeciw zwyczaiowi całą noc nie leżała ale skakała. Przełożony zakonu nie wątpiąc, iż to mogło pochodzić z paszy, przebiegł mieysce, na którem dnia poprzedzaiącego paszone były; ale nie znalazł tam, iak tylko małe drzewka, z których kozy ieść mogły surowy owoc; postanowił zatem doświadczyć iego skutków; kazał w wodzie wygotować ten owoc, a napiwszy się wody, uczuł nadzwyczay obudzone w sobie zmysły. Turcy tak bardzo cenią kawę iż za *Sciadli* i *Aidrus*, (tak nazywać się mieli zakonnicy, którzy naypierwey tę roślinę odkryć mieli) do Nieba zanoszą modły.

(*) W dniu tym śpiewano tę Pieśń podczas uroczystego obchodu w stolicy i w całym kraiu, pierwszey rocznicy, ogłoszoney rokiem pierwey Ustawy Konstytucyyney.

Hiszpan konstytucyyny.

W *Londynie* wychodzi co miesiąc pismo poryiodyczne w ięzyku Hiszpańskim, pod napisem: *El Espanol Constitucionel, o Miscelanea de politica, sciencis, artes, literatura etc.* Słowa *Hiszpan* i *Konstytucyyny* brzmią dosyć sprzecznie, i pismo to zabronione iest w Hiszpanii gdzie równie ściśle strzegą zarazy morowey, iak przystępu zasad liberalnych. Obeymuie to pismo nie same tylko polityczne i historyczne rozprawy, ale też fizyczne i lekarskie. W pierwszym numerze, wyszłym w Wrześniu r. z. przytoczony iest następuiący godny uwagi wyiątek z dawnych praw Hiszpańskich (*Loyes de Partidas*). »*Jeżeli Król nie dopuszcza ludowi swoiemu zbogacać się, nabierać oświaty, lub powoływać gmin na obrady w sprawie ludu, zamienia władzę swoię w tyranią*« Okazuie się z tego, że zasady liberalne są iuż dawne u Hiszpanów, że przeto należy ich bronić w prawem posiadaniu ich praw. Redaktor tego pisma *Don Estrada*, był r. 1808 Jeneralnym Prokuratorem w *Asturyi*, to iest, pierwszą władzą cywilną tey prowincyi. Nie oczekuiąc wyższego rozkazu, wypowiedział woynę *Napoleonowi*, otworzył porty tey prowincyi Anglikom, którzy podówczas prowadzili woynę z Hiszpanią, i wysłał Deputowanych do Anglii, dla weyścia w przymierze przeciw. *Napoleonowi*. Był gorliwym obrońcą swobod i niepodległości swoiey oyczyzny. W nagrodę mianowany był przez Stany (*Cortes*) Jeneralnym Intendentem Andaluzyi. Za powrotem Króla osądzono go na śmierć lecz uratował się ucieczką do Anglii, gdzie od nieiakiego czasu wydaie wspomnione pismo, które surowo iest zakazane w *Madrycie*.

W Petersburgu
w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.